

Dobiesław Dudek

Związki Józefa Piłsudskiego z kulturą fizyczną od odzyskania niepodległości do przewrotu majowego

Słowa kluczowe: kultura fizyczna, sport, Józef Piłsudski

Abstract

Józef Piłsudski's Connections with Physical Culture from Restoration of Independence to May Coup

Key words: physical culture, sport, Józef Piłsudski

The paper aimed at presenting links between Józef Piłsudski and physical culture from the moment of regaining independence by Poland to the coup d'état in May 1926. In that period of time Józef Piłsudski took part in numerous sports events organised on the occasion of state and military celebrations and became the patron of the Polish Committee of the Olympic Games, which should be recognised as the most important event of that time. Having withdrawn from the political life, Piłsudski maintained sports relationship with the army and relaxed watching football matches in Druskienniki.

W pierwszych latach po odzyskaniu niepodległości najważniejszymi wydarzeniami w polskiej kulturze fizycznej były: wydanie w 1918 r. miesięcznika „Sport Polski”, zorganizowanie w dniach 20 – 22 IX 1918 r. w Warszawie I Zjazdu Polskich Zrzeszeń Sportowych oraz powołanie 12 X 1919 r. w Krakowie Komitetu Udziału Polski w Igrzyskach Olimpijskich, który ostatecznie przyjął nazwę Polski Komitet Igrzysk Olimpijskich (PKIO).

Po zakończeniu pierwszej wojny światowej, wraz z odbudową struktur państwa polskiego, podjęto intensywne działania na polu rozwoju wychowania fizycznego w wojsku. Przedwojenne doświadczenia aliantów i wewnętrzne potrzeby związane z obronnością państwa wskazywały, że w odrodzonej Polsce również sport powinien być integralnym elementem systemu szkolenia nowoczesnej armii. Już od maja 1919 r. polskie koła wojskowe przejawiały szczególne zainteresowanie problemami sportu, widząc w nim znakomity czynnik

przysposobienia rezerw wojskowych i kształtowania sprawności fizycznej żołnierzy¹.

Od pierwszych dni niepodległości, oprócz działań propagandowych i organizacyjnych, wśród społeczeństwa podjęto szeroką kampanię informacyjną na rzecz rozwoju kultury fizycznej. Analiza zawartości reprezentatywnych tytułów prasowych za lata 1918 – 1920 wskazuje, że najczęściej problematykę kultury fizycznej podejmowały: „Bellona”, „Wiarus”, „Placówka”, „Rząd i Wojsko” i „Żołnierz Polski”. Głównym przesłaniem wszystkich artykułów prasowych było przekonanie o potrzebie „wszczepienia zamiłowania do ćwiczeń cielesnych, łącząc bezpośredni ich pożytek przy wyszkoleniu wojska z ideą odrodzenia tężyzny fizycznej w narodzie”². Koła wojskowe wiedziały doskonale, że realizacja tego pryncypialnego celu wymagała zdecydowanego wsparcia czynników politycznych. Program fizycznego odrodzenia społeczeństwa i sportu dla celów postawionych wyżej znalazł życzliwą aprobatę Naczelnika Państwa Józefa Piłsudskiego.

Po odzyskaniu niepodległości Piłsudski już 17 III 1919 r. uczestniczył w popisach hippicznych oficerskiej szkoły jazdy na Polu Mokotowskim w Warszawie³.

8 V 1919 r. w Warszawie uroczystie otwarto zlot harcerstwa z całej Polski. Program zlotu obejmował wystawę wyrobów harcerskich zlokalizowaną w Pomarańczarni w Łazienkach, a po przemarszu do sąsiedniego Parku Sobieskiego — na boisko sportowe w Agrykoli — odbyły się pokazy sprawnościowe drużyn. Na ćwiczenia harcerskie o godz. 16.30 przybył gen. J. Haller, a w parę minut potem Piłsudski, który odebrał raport harcerski. Następnie na boisku zlotowym przy dźwiękach orkiestry odbyła się przed Piłsudskim i Hallerem defilada wszystkich formacji. Po defiladzie przemawiał Piłsudski, dziękując wszystkim harcerzom za pomoc, jaką nieśli armii polskiej w walce, po czym rozpoczęły się ćwiczenia polowe⁴.

¹ J. Kęsik, *Wojsko Polskie wobec tężyzny fizycznej społeczeństwa 1918 – 1939*, Studia i Monografie 50 AWF, Wrocław 1996, s. 25 i dalsze.

² S. Monasterski, *Gimnastyka wojskowa*, „Bellona” 1918, z. 12, s. 943; Sz. Połomski, *Jaką winna być nasza gimnastyka wojskowa?*, „Bellona” 1919, z. 3, s. 196; *Wojskowe wychowanie młodzieży*, „Bellona” 1919, z. 7, s. 557; *Wyszkolenie fizyczne żołnierza*, „Bellona” 1920, z. 2, s. 125; *Wojskowe wychowanie fizyczne we Francji*, „Bellona” 1920, z. 11, s. 835; S. Wotowski, *Sport i wojskowość*, „Wiarus” 1918, nr 28, s. 675; A. Pawełek, *Wojsko sportujące*, „Wiarus” 1919, nr 46, s. 92; Tenże, *Igrzyska sportowe*, „Wiarus” 1919, nr 48, s. 123; *Wyszkolenie żołnierza*, „Wiarus” 1920, nr 16, s. 255; *O fizyczne wychowanie młodzieży*, „Placówka” 1919, nr 13, s. 14; R. Wacek, *Przyszłość sportu polskiego*, „Placówka” 1919, nr 16, s. 20; *Wyszkolenie wojskowe młodzieży*, „Rząd i Wojsko” 1919, nr 23, s. 4; Towarzystwa gimnastyczne i związki strzeleckie, [w:] *Wymagania przyszłości*, „Rząd i Wojsko” 1920, nr 27, cz. III, s. 10; Z. Orłowski, *Sport i gimnastyka*, „Żołnierz Polski” 1921, nr 17, s. 6; Grabowski, *Piłka nożna*, „Żołnierz Polski” 1921, nr 28, s. 10; *Wojskowe drużyny piłki nożnej*, „Żołnierz Polski” 1921, nr 48, s. 11; *Lekka atletyka i jej znaczenie w wychowaniu żołnierza*, „Żołnierz Polski” 1921, nr 49, s. 11.

³ *Z popisów hippicznych oficerskiej szkoły jazdy na Polu Mokotowskim dnia 17 b.m.*, „Tygodnik Ilustrowany” 24 III 1919 r., nr 21.

⁴ *Wielki przegląd drużyn miasta stołecznego Warszawy*, „Harcerz” 1919, nr 19, s. 1 – 2; *Zlot drużyn harcerskich*, „Walka o Zdrowie” 1919, nr 6 – 7, s. 173 – 174.

1 VIII 1919 r. Piłsudski wraz z gen. P. Henrysem i licznym otoczeniem wyjechał do Wilna, gdzie na dworcu witała go publiczność, gen. Rydz-Śmigły, pułk. Belina i gen. Osmałowski. Podczas kilkudniowego pobytu na cześć Piłsudskiego odbyły się liczne uroczystości, wiele politycznych rozmów oraz wizyty różnych delegacji. 6 sierpnia w Wilnie przeprowadzono główne uroczystości wymarszu I Kompani Kadrowej. Rano odbyła się na Placu Łukiskim msza polowa, a po okolicznościowym kazaniu uroczystość wręczenia sztandarów pułkowych i przegląd wojskowy. Po południu na „konkursach sportowych wręczał Naczelny Wódz nagrody żołnierzom zwycięskim”⁵.

W związku z pobytom Piłsudskiego w Wilnie, zaplanowane w Warszawie na 6 VIII 1919 r. główne uroczystości święta wojska polskiego, połączone z pierwszymi w niepodległej Polsce sportowymi Igrzyskami Wojskowymi, zostały przełożone na 12 sierpnia⁶. Celem tych prestiżowych Igrzysk była popularyzacja i rozwój sportu w wojsku polskim. Do południa, przy masowym udziale mieszkańców Warszawy odbyło się nabożeństwo z udziałem Piłsudskiego oraz przeprowadzono uroczystą defiladę wojskową. Po południu, o godz. 14.00 w parku Sobieskiego na Agrykoli rozpoczęły się sportowe Igrzyska Wojskowe. Piłsudski przybył na Igrzyska o godz. 16.30, witany hymnem i okrzykami licznie zebranej publiczności na jego cześć. W finale Igrzysk rozegrano dwa „mecze footballowe, mecz basketballu, roley-ballu, basse-ballu”, zaprezentowano popisy bokserów, bieg na 100 m, rzut granatem i turniej jeździecki. Zwycięzcom rozdano liczne nagrody, a wśród nich „zegarek z facsimile dar Naczelnego Wodza”⁷.

W tym samym roku Piłsudski, czynnie wspierając ruch szachowy w Polsce, przekazał 500 marek jako nagrodę dla uczestników pierwszego po wojnie turnieju Warszawskiego Towarzystwa Zwolenników Gry Szachowej⁸.

W związku z przygotowaniem olimpijskimi założyciele PKIO, podczas inauguracji 12 X 1919 r. w Krakowie, postanowili zwrócić się z prośbą do Naczelnika Państwa J. Piłsudskiego o przyjęcie protektoratu nad PKIO. 19 X 1919 r. gen. J. Haller i dr S. Polakiewicz, jako reprezentanci Komitetu, wykorzystując pobyt Piłsudskiego w Krakowie na obchodach święta zjednoczenia armii polskiej, oficjalnie poprosili Naczelnika Państwa o przyjęcie tytułu Protektora PKIO. W czasie audiencji Piłsudski wyraził zgodę i przyrzekł udzielić wszelkiego poparcia nowym władzom Komitetu⁹.

⁵ *Naczelnik Państwa w Wilnie*, „Kurier Polski” 11 VIII 1919, nr 206, s. 1.

⁶ *Święto żołnierskie*, „Kurier Warszawski” 7 VIII 1919, nr 216, s. 4; „Placówka” 1920, nr 9, s. 10.

⁷ *Święto wojska polskiego*, „Kurier Warszawski” 13 VIII 1919, nr 222, s. 2; „Tygodnik Ilustrowany” 23 VIII 1919, nr 34.

⁸ T. Wolsza, *Arcymistrzowie, mistrzowie, amatorzy. Słownik biograficzny szachistów polskich*, t. 2, Warszawa 1996, s. 81.

⁹ K. Toporowicz, *Powstanie Polskiego Komitetu Igrzysk Olimpijskich*, „Wychowanie Fizyczne i Sport” 1968, nr 3; R. Wasztyl, *Galiczyjsko-krakowski przyczynek do genezy Polskiego Komitetu Olimpijskiego*, [w:] *Logos i Etos Polskiego Olimpizmu. W 100-lecie Międzynarodowego Komitetu Olimpijskiego i 75-lecie Polskiego Komitetu Olimpijskiego*, Kraków 1994, s. 468.

Powołanie PKIO przyczyniło się do wprowadzenia Polski w poczet międzynarodowych organizacji sportowych i połączenia z zachodnioeuropejskim obszarem kulturowym. Działacze sportowi wskazywali, że PKIO, po latach niewoli, był symbolem wskrzeszenia polskiej państwowości, a igrzyska olimpijskie ze względu na swoją światową rangę stanowiły już wtedy „rewię generalną duchowych i fizycznych sił ludzkości, rozstrzygającą o przodownictwie kulturalnym i zdrowotnym”¹⁰. Dla samego Piłsudskiego poparcie tego nowoczesnego ruchu miało wymowę zdecydowanie propagandową. Były współpracownik państw centralnych w ten sposób symbolicznie podkreślał sojusznicze związki ze zwycięskimi aliantami.

W dniach 25 – 27 X 1919 r. w Poznaniu odbywały się z udziałem Piłsudskiego patriotyczne uroczystości związane z wyzwoleniem Wielkopolski. W drugim dniu pobytu, po południu, Piłsudski udał się na konkursy lotnicze i „wyścigi do Ławicy pod Poznaniem”, które odbyły się na poniemieckim lotnisku¹¹.

W tym czasie do najważniejszych zadań PKIO należało przygotowanie pierwszej polskiej reprezentacji do udziału w Igrzyskach VII Olimpiady, które miały się odbyć latem 1920 r. w Antwerpii. Największą przeszkodą w przygotowaniach olimpijskich była wojna z Rosją. Jak pisał S. Polakiewicz, wiceprezes PKIO, w szeregach polskiej armii znajdowało się około 90% przyszłych olimpijczyków. Sportowców tych należało koniecznie urlopować albo zgrupować w miejscowościach wyznaczonych na treningi, o ile sprawa udziału w igrzyskach miała być realna. Dla tej koncepcji pozyskano przychylność Protektora PKIO Naczelnika Państwa J. Piłsudskiego, który jako Naczelnny Wódz wyraził zgodę na zwolnienie z frontu wszystkich niezbędnych sportowców. Po tej decyzji rozlokowano ich w trzech głównych miastach: we Lwowie lekkoatletów i szermierzy, w Krakowie kolarzy szosowych i piłkarzy, a w Warszawie kolarzy torowych, tenisistów i jeźdźców. Piłsudski powierzył wykonanie zadania swojemu adiutantowi płk. B. Wieniawie-Długoszowskiemu¹². Potwierdził ten fakt H. Szot-Jeziorowski, współorganizator i sekretarz generalny PKIO, pisząc w swoich wspomnieniach: „Delegacja Komitetu poszła do Marszałka Piłsudskiego prosić o odkomenderowanie z wojska zawodników do obozów treningowych. Marszałek wydał odpowiednie polecenie płk. B. Wieniawie-Długoszowskiemu. Na drugi czy trzeci dzień poszedłem do Belwederu. Ustaliliśmy z Wieniawą, że zamiast tracenia czasu na pisma i wizyty, będziemy nadawali wzajemne telefonogramy. Była to raczej kurtuazja, gdyż o ile pamiętam, tylko raz telefonowałem do Wieniawy — jest to jeden z dowodów, że wszystko grało niezłe”¹³.

¹⁰ *Czy mamy jechać na Olimpiadę*, Nakł. PKIO, Warszawa 1920, s. 6.

¹¹ Naczelnik Państwa w Poznaniu, „Kurier Polski” 27 X 1919, nr 282, s. 1; „Kurier Warszawski” 27 X 1919, nr 297, s. 1; „Lotnik” 1929, nr 2, s. 25.

¹² S. Polakiewicz, *Igrzyska VIII-mej Olimpiady Paryż 1924 oraz dzieje olimpiizmu w zarysie. Biblioteka Wychowania Fizycznego i Sportu*, t. II, Lwów – Warszawa – Kraków 1926, s. 104 – 105.

¹³ H. Szot-Jeziorowski, *Pierwszy Polski Komitet Olimpijski*, [w:] *Akademicki Związek Sportowy 1908 – 1983. Wspomnienia i pamiętniki*, wybór i opracowanie R. Wryk, Poznań 1985, s. 53.

Sprawa zwolnienia sportowców z wojska, w celu przygotowań olimpijskich, budziła jednak liczne kontrowersje. Jeszcze wiosną 1920 r. trwały intensywne działania organizacyjne PKIO, pomimo że zagrożenie bolszewickie stwarzało autentyczne niebezpieczeństwo utraty niepodległości, a wszystkie ośrodki władzy w Polsce agitowały za bezwzględną koniecznością walki z najeźdźcą. Prawdopodobnie już wtedy działacze PKIO przypuszczali, że polska reprezentacja ze względu na wydarzenia wojenne może nie wziąć udziału w igrzyskach w Antwerpii, jednakże nie poruszano tej sprawy na posiedzeniach Komitetu. Na skutek przerwania frontu przez wojska bolszewickie na przełomie maja i czerwca oraz generalnego odwrotu wojsk polskich w pierwszych dniach lipca 1920 r. dla wszystkich stało się jasne, że wszystkie siły należy skierować do obrony państwa¹⁴. 3 VII 1920 r. ukazała się odezwa Rady Obrony Państwa, w której imieniu Piłsudski, jako naczelny wódz, wzywał wszystkich zdolnych do noszenia broni do ochotniczego wstępowania w szeregi armii¹⁵. W pięć dni później, 8 lipca, ukazał się w „Kurierze Warszawskim” następujący komunikat: „W związku z odezwą naczelnika państwa komitet igrzysk olimpijskich oddał się do dyspozycji ministra spraw wojskowych”¹⁶. Opublikowane oświadczenie PKIO mogło być chyba spóźnione. Brak zdecydowanych decyzji PKIO, dotyczących dalszych losów udziału Polski w igrzyskach, spowodował bowiem zdecydowaną reakcję warszawskiej prasy. W tym samym numerze i na tej samej stronie „Kuriera Warszawskiego”, co oświadczenie PKIO, ukazał się krytyczny komentarz dotyczący braku wstrzymania przygotowań olimpijskich. Anonimowy autor pisał: „W tej chwili odbywają się ostatnie przygotowania do udziału Polski w igrzyskach olimpijskich. Czy ten udział jest pożądany? Gdyby wróg nie stał u bram naszej ojczyzny, należałoby jak najusilniej starać się o to, aby w tym międzynarodowym turnieju, na którego są zwrócone oczy świata, nie zabrakło reprezentantów Polski. I choćby kraj nasz dla braku kultury sportowej nie miał żadnych widoków na odegranie tam wybitnej roli, powinien w czasach normalnych stanąć do apelu, aby go wszyscy widzieli, oto Polska zmartwychwstała i już, jako wolna i niepodległa, posyła swych synów na turniej narodów. Ale w tej chwili udział nasz w igrzyskach olimpijskich mógłby wywołać tylko przykre zdziwienie. Jak to! Wróg stoi u granic ojczyzny, wyciąga łapę bolszewicką po Mińsk, Wilno i Lwów, obwieszczając Europie, że za miesiąc wkroczy do Warszawy, a nasza młodzież będzie grała tenisa w Antwerpii, skakała przez płoty, lub pokazywała tłumom polską atletykę. Jak to? Ojczyzna woła: Wszyscy na front! Chodzi o polskie «być albo nie być». A młodzi oficerowie kawalerii, ćwiczący obecnie w Agrykoli swe konie do skoków igrzyskowych, pojedą do Antwerpii, zamiast tam, gdzie Budionny rozbija nasze tabory, przerywa komunikację, zagraża tyłom armii bohaterskiej? W tej chwili Polska na igrzyskach

¹⁴ M. Wrzosek, *Wojny o granice Polski Odrodzonej 1918 – 1921*, Warszawa 1992, s. 278 i dalsze.

¹⁵ *Odezwy Rady Obrony Państwa*, „Kurier Warszawski” 5 VII 1920, nr 184, s. 1.

¹⁶ „Kurier Warszawski” 8 VII 1920, nr 187, s. 4; „Kurier Lwowski” 9 VII 1920, nr 167, s. 4.

olimpijskich wywołałaby tylko uśmiechy sarkastyczne. Cóż odpowiedziałaby choćby najlepszy sportowiec, gdyby ktoś rzucił mu urągliwe pytanie: «Pan jest Polakiem i pan nie na froncie?». Jeśli nas nie będzie w Antwerpii, świat to zrozumie, dziwić się nie będzie i z szacunkiem głowę pochyli przed nieobecnymi. Gdybyśmy pojechali, byłoby to kompromitacją patriotyzmu polskiego»¹⁷.

Krytyczne wystąpienie prasy warszawskiej odwoływało się do rzeczywistych faktów. PKIO zorganizował w Warszawie w dniach 4 – 11 VII 1920 r., pod Protektoratem Naczelnika Państwa J. Piłsudskiego, Tydzień Sportowy z udziałem polskich zawodników olimpijskich. We Lwowie 17 lipca odbyły się szermiercze mistrzostwa Polski. Również we Lwowie w dniach 17 – 19 lipca odbyły się lekkoatletyczne mistrzostwa Polski z udziałem licznych klubów sportowych z Warszawy, Małopolski, Górnego Śląska i Wielkopolski oraz wszystkich olimpijczyków. W Czechach przygotowywała się reprezentacja polskich tenisistów¹⁸.

W tak złożonej sytuacji 12 VII 1920 r. PKIO powziął uchwałę o odwołaniu udziału polskiej ekipy w igrzyskach. Ponadto na posiedzeniu 14 lipca PKIO uchwalił pożyczyć premierowi W. Grabskiemu prawie 50 tysięcy franków belgijskich, które były potrzebne i których żądał premier na koszty konferencji w Spa, poświęconej sprawie spłaty zobowiązań niemieckich¹⁹.

Oficjalnie dopiero 26 VII 1920 r. Prezes PKOL S. Lubomirski wysłał depeszę do komitetu belgijskiego VII Olimpiady o wycofaniu się Polski z udziału w igrzyskach, w której pisał: „Ciężka sytuacja polityczna i wojenna, w jakiej znalazła się nasza ojczyzna, wywołała żywiołowy ruch wśród całej młodzieży polskiej, która gremialnie udała się na front. Wśród młodzieży tej znaleźli się w pierwszym szeregu i polscy sportsmeni, którzy nie chcą opuszczać Ojczyzny w tak ciężkiej dla Polski chwili. Nie wątpimy, że Belgia, która w ubiegłej wojnie dała tak wspaniale dowody patriotyzmu i waleczności, zrozumie dziś stanowisko polskiej młodzieży i nieobecność naszą na tym międzynarodowym święcie wychowania fizycznego uzna za zupełnie zrozumiałą»²⁰.

Okres po zakończeniu wojny z bolszewikami obfitował w uroczystości wojskowe w wielu miastach Polski, związane z dekoracją za zasługi wojenne. W związku z tym Piłsudski przebywał na tych uroczystościach w różnych formacjach wojskowych. Program uroczystości wojskowych często był uzupełniony o pokazy sprawności fizycznej lub zawody sportowe. Nie sposób już

¹⁷ *W sprawie igrzysk olimpijskich*, „Kurier Warszawski” 8 VII 1920, nr 187, s. 4.

¹⁸ *Ze sportu*, „Kurier Warszawski” 26 VII 1920, nr 205, s. 8; *Klasyfikacyjne zawody szermiercze*, „Kurier Lwowski” 17 VII 1920, nr 174, s. 7; „Słowo Polskie” 17 VII 1920, nr 327, s. 4; *Zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Rzeczypospolitej*, „Kurier Lwowski” 18 VII 1920, nr 175, s. 7; „Słowo Polskie” 18 VII 1920, nr 329, s. 4; *Tenis polski na Olimpiadzie*, „Słowo Polskie” 16 VII 1920, nr 326, s. 6.

¹⁹ S. Osiecki, *Początki organizacji sportu i turystyki w Polsce*, s. 3, APAN w Warszawie, sygn. 62; M. Słoniewski, *Zarys działalności polskiego ruchu olimpijskiego w latach 1919 – 1939*, Wydawnictwo AWF, Warszawa 1990, s. 19.

²⁰ *Igrzyska Olimpijskie*, „Kurier Warszawski” 27 VII 1920, nr 205, s. 6; „Żołnierz Polski” 31 VII 1920, nr 139, s. 11.

dzisiaj ustalić, w ilu z nich Piłsudski uczestniczył. Spowodowane było to masowym, a zarazem niejednokrotnie kameralnym charakterem uroczystości, których odpowiedzialne służby nie rejestrowały. Podobnie było w tym okresie z licznymi przemówieniami Piłsudskiego, których prawie nigdy nie stenografowano ani nie notowano dokładnie.

Podczas jednej z takich uroczystości, prawdopodobnie w końcowych dniach maja 1921 r. w Warszawie, Piłsudski uczestniczył w popisach sportowych Szwadronu Przybocznego Naczelnego Wodza z okazji dekoracji Krzyżem Walecznych. Szwadron Przyboczny został sformowany z początkiem lata 1919 r. przez oficerów adiutantury por. T. Kobyłańskiego i por. A. Michalewskiego i wziął udział w wojnie bolszewickiej, a później w przewrocie majowym, po którym został wcielony do 1. Pułku Szwoleżerów Józefa Piłsudskiego, jako jej drugi, reprezentacyjny szwadron²¹.

31 VII 1921 r. Piłsudski razem z gen. H. Nieselem, szefem francuskiej misji wojskowej, przebywał na otwarciu nowego betonowego toru wyścigowego, boiska i lekkoatletycznej bieżni Towarzystwa Cyklistów i Motocyklistów na Dynasach w Warszawie. Uroczystość otwarcia obiektów połączono z zawodami kolarskimi, motocyklowymi i lekkoatletycznymi oraz meczem piłki nożnej, który odbył się na boisku zlokalizowanym w środku toru, na miejscu dawnego jeziora, między drużynami „Unii” i „Korony”. W uroczystości wzięli udział przedstawiciele władz państwowych, wojskowych, miejskich, prasa, przedstawiciele instytucji społecznych i sportowych²². Dziennikarz „Kuriera Warszawskiego” pisał krytycznie o tym wydarzeniu: „Sportowe zawody gorzej wypadły, pomijając bowiem nieszczęśliwy wypadek w wyścigu motocyklowym (jedna osoba zabita, sześć osób rannych), nasi cykliści ciągle wykazują brak ambicji sportowej, chodzi im o marne zwycięstwo i medalik, ale nie o rekord i wynik”²³. W zdecydowaną obronę sportsmenów — kolarzy i motocyklistów — wziął „Przegląd Sportowy”, który ripostował: „Tymczasem pierwsze wyścigi, urządzone przez Warszawskie Towarzystwo Cyklistów dnia 31 lipca na nowo zbudowanym torze, spotkały się z tak pełną dyletancją, a może i złośliwością oceną warszawskich sprawozdawców sportowych, że dla każdego, umięjącego wprost jeździć na rowerze, musiała się ona wydać kompromitującą prasę warszawską”²⁴. W tym samym dniu, 31 VII 1921 r., Wojskowy Klub Sportowy w Warszawie zorganizował w Parku Sobiciego zawody o mistrzostwo okręgu warszawskiego w lekkiej atletyce, w następujących konkurencjach: biegi na 100 m, 400 m, 1500 m, 5000 m, rzuty kulą, dyskiem i oszczepem, skok wzwyż, skok w dal i skoki o tyczce. Prasa warszawska podkreślała wysoki poziom organizacyjny zawodów, ale zwracała też uwagę, że ogólny poziom sportowy

²¹ *Popisy sportowe w szwadronie przybocznym Naczelnego Wodza*, „Świat” 1921, nr 24, s. 13.

²² *Z otwarcia toru wyścigowego Towarzystwa Cyklistów i Motocyklistów w Warszawie*, „Tygodnik Sportowy” 1921, nr 13, s. 1; „Świat” 1921, nr 32, s. 9.

²³ *Inauguracja boiska na Dynasach*, „Kurier Warszawski” 1 VIII 1921, nr 210, s. 5.

²⁴ *Warszawscy krytycy a sport kolarski*, „Przegląd Sportowy” 1921, nr 14, s. 4.

zawodów nie był wysoki, ponieważ „zawody wypadły blado, nie pobito żadnego rekordu”. W specjalnej łoży obserwował całe zawody Naczelnik Państwa J. Piłsudski²⁵. Dziennikarz „Żołnierza Polskiego” zanotował: „Obecność Naczelnika Państwa i wielkie zainteresowanie się jego najlepiej może świadczyć, jak wielkie znaczenie przykładają sfery kierujące nawą państwową do wychowania fizycznego młodzieży”²⁶.

W szóstą rocznicę sformowania byłego 1. Pułku Ułanów Legionów Polskich i z okazji zbliżającej się rocznicy wymarszu Kompani Kadrowej, 2 VIII 1921 r. odbył się w Warszawie zjazd byłych kombatantów-beliniaków. W godzinach porannych zjazd rozpoczął się apelem, mszą polową i defiladą, a po południu na Polu Mokotowskim odbyły się zawody hippiczne. W pierwszym konkursie pierwszą nagrodę zdobył ppor. Stępkowski z 1. pułku szwoleżerów, drugą por. Święcicki z 11 pułku ułanów, a trzecią mjr Lewandowski z 7 pułku ułanów. W drugim konkursie pierwszą nagrodę zdobył por. Królikiewicz z 1. pułku szwoleżerów, drugą ppłk Skotnicki, a trzecią por. Calewski z 1 pułku szwoleżerów. Naczelnik Państwa osobiście wręczał nagrody zwycięzcom²⁷.

21 VIII 1921 r., w związku z nadaniem Naczelnikowi Państwa tytułu honorowego obywatela miasta Białostok, Piłsudski przybył na obchody specjalnym pociągiem. Program wizyty przewidywał przywitanie przez władze miasta, salut artyleryjski, hymn narodowy, przemarsz przed frontem kompanii honorowej i liczne przemówienia. Druga część uroczystości miała miejsce na białostockim rynku, gdzie odbyła się msza polowa, poświęcenie sztandaru 42 pułku piechoty, defilada oddziałów wojskowych i pochód organizacji społecznych. Po południu zorganizowano uroczysty obiad na 2000 osób, następnie Piłsudski udał się na mecz piłki nożnej pomiędzy drużynami 42 pułku piechoty i „Korony” Warszawa, który zakończył się wynikiem 5:2. Przed północą Piłsudski specjalnym pociągiem odjechał z Białegostoku do Warszawy²⁸.

W dniach 3 – 4 IX 1921 r. odbyły się w Warszawie po raz drugi, oparte na wzorach francuskich, Główne Igrzyska Wojsk Polskich. Oficerowie Wydziału Przynależenia Rezerw Oddziału III Sztabu Generalnego w sprawie zasad organizacji igrzysk wojskowych pisali: „Przede wszystkim wojskowość nie uprawia rekordomanii. Jej dążeniem jest wzmożenie odporności i zdrowia armii, podniesienie ogólnego poziomu sprawności fizycznej i tężyzny moralnej narodu. [...] Wojskowość wobec niezwykłych wyników sportowych zachowuje się podobnie, jak etyka wobec czynów bohaterskich: uznaje je za godne chwały i uwielbienia, lecz uważa, że nie mogą być wskazaniem dla codziennej pracy”²⁹.

²⁵ *Zawody o mistrzostwo Warszawy w lekkiej atletyce*, „Kurier Warszawski” 1 VIII 1917, nr 210, s. 5.

²⁶ *Zawody lekkoatletyczne o mistrzostwo Warszawy*, „Żołnierz Polski” 1921, nr 50, s. 4.

²⁷ *Zjazd Beliniaków*, „Żołnierz Polski” 1921, nr 47, s. 8; nr 51, s. 15; „Tygodnik Ilustrowany” 1921, nr 33.

²⁸ *Naczelnik Państwa w Białymstoku*, „Monitor Polski” 1921, nr 191; „Żołnierz Polski” 1921, nr 53.

²⁹ *Udział stowarzyszeń wojskowo-wychowawczych w Głównych Igrzyskach Wojskowych*, „Przynależenie Rezerw” 1922, nr 2 – 3, s. 7.

Program drugich Igrzysk Wojsk Polskich obejmował pięciobój wojskowy (marsz na 6 km, szermierka na bagnety, strzelanie z karabinu, rzut granatem i bieg szturmowy), bieg rozstawny (4x400), rozgrywki piłkarskie i pięciobój atletyczny (skok w dal, pchnięcie kulą, bieg na 100 m, pływanie na 100 m, bieg przełajowy na 800 m). Po zakończeniu zawodów do uczestników przemawiał gen. Maliszewski, który dziękował zawodnikom za uzyskane wyniki sportowe oraz wręczył zwycięzcy pięcioboju atletycznego, kadetowi Z. Kochańskiemu z Wielkopolskiej Szkoły Podchorążych Piechoty w Bydgoszczy, zegarek ofiarowany przez Naczelnika Państwa³⁰.

Przez cały 1921 r. do kancelarii Naczelnika Państwa spływały różne zaproszenia i propozycje protektoratów od towarzystw sportowych, sokolich i organizacji harcerskich, w tym prośby o przyjęcie godności Króla Kurkowego Bractw Strzeleckich. Piłsudski przyjął godność Króla Kurkowego Bractw Strzeleckich w Grodzisku Poznańskim, Poniecku i Brodnicy³¹.

W dniach 1 – 2 X 1921 r. pod Protektoratem Naczelnika Państwa J. Piłsudskiego odbyła się Pierwsza Wszechpolska Olimpiada Akademicka. Organizatorem olimpiady były akademickie związki sportowe Poznania, Warszawy i Wilna. Na sportowy program olimpiady składały się zawody lekkoatletyczne, tenisa ziemnego i turniej piłkarski³².

W 1921 r. Piłsudski jeszcze dwukrotnie brał udział w piłkarskich zawodach sportowych. W Grodnie 5 października, z okazji uroczystości odsłonięcia pomnika obrońców Grodna w walce z bolszewikami, oglądał mecz pomiędzy II brygadą piechoty legionów z Grodna i 42 pułkiem piechoty z Białegostoku. Mecz zakończył się wynikiem 4:0 dla drużyny II brygady. W dwa dni później, 7 października w Suwałkach Piłsudski był na meczu pomiędzy 2 pułkiem piechoty legionów z Grodna a 4 pułkiem piechoty legionów z Suwałk, zakończonym rezultatem 3:2 dla drużyny z Grodna³³.

12 X 1921 r. na Polu Mokotowskim odbyła się pierwsza część centralnych zawodów konnych oficerów artylerii o nagrodę ufundowaną przez zwierzchnika sił zbrojnych J. Piłsudskiego. Organizatorem zawodów było założone w 1919 r. „Towarzystwo — Sport Konny Oficerów Artylerii Konnej”. Celem Towarzystwa było doskonalenie oficerów w jeździe konnej i promowanie koni szlachetnej krwi

³⁰ *Główne Igrzyska Sportowe Wojsk Polskich*, „Żołnierz Polski” 1921, nr 55, s. 12; nr 56, s. 8; nr 57, s. 13.

³¹ Depesza telegraficzna z dnia 19 V 1921 r. Zarządu Bractwa Strzeleckiego w Grodzisku Poznańskim i Pismo z dnia 23 V 1921 r. Szefa Kancelarii Cywilnej Naczelnika Państwa, [w:] AAN, Kancelaria Cywilna Naczelnika Państwa, sygn. 23; Pismo z dnia 16 VII 1921 r. Zarządu Bractwa Strzeleckiego w Poniecku i Pismo z dnia 9 VII 1921 r. Szefa Kancelarii Cywilnej Naczelnika Państwa, tamże; Pismo z dnia 10 IX 1921 r. Zarządu Bractwa Strzeleckiego w Brodnicy i Pismo z dnia 2 IX 1921 r. Szefa Kancelarii Cywilnej Naczelnika Państwa, tamże.

³² *Dzień główny Olimpiady akademickiej*, „Kurier Warszawski” 2 X 1917, nr 272, s. 15; 5 X 1917, nr 275, s. 11.

³³ *Naczelnik Państwa w Grodnie*, „Kurier Warszawski” 5 X 1921, nr 275, s. 7; „Przegląd Sportowy” 1921, nr 23, s. 9; „Żołnierz Polski” 1921, nr 62, s. 19.

dla celów wojskowych i sportowych. Jednym z przejawów tej działalności były centralne zawody sportowe. Program zawodów przewidywał konkursy hippiczne, bieg płaski i z przeszkodami oraz bieg myśliwski. W pierwszym dniu zawodów Piłsudski oglądał z trybuny honorowej konkursy hippiczne. Jak donosił dziennikarz „Polski Zbrojnej”, loże, trybuny i deptak zapelniła publiczność, „tym razem nie tak licznie, jak w zwykłe dni wyścigowe. Powodem tego — brak totalizatora”. Strona sportowa wypadła znakomicie. Zwyciężył ppor. Homola na „Gońcu”, drugi był por. Popławski na „Ezopie”, a trzeci mjr Klukowski na „Poliszynelu”³⁴.

27 V 1922 r. Naczelnik Państwa J. Piłsudski przyjął delegację KS „Cracovia”, złożoną z wiceprezesa klubu dr. Hładija i sekretarza kpt. dr. Izdebskiego. Delegacja prosiła Naczelnika o przyjęcie protektoratu nad uroczystościami związanymi z obchodami 15-lecia powstania klubu. Piłsudski przyjął protektorat, jednakże oświadczył, że osobiście nie przybędzie na obchody. W czasie rozmowy Piłsudski wspominał swój pobyt na meczu „Cracovii” z drużyną 1. pułku piechoty legionów w 1917 r. i wspólną fotografię z zawodnikami³⁵. Dziennikarz „Przeglądu Sportowego” komentował tę decyzję, stwierdzając, że przyjmując protektorat nad jubileuszem Naczelnik Państwa „wyraził wobec delegacji naszego klubu swoją życzliwość i sympatię dla białoczerwonych. Jest to dla «Cracovii» zaszczyt niemały i może otworzy on oczy ojcom gminy miasta Krakowa, jak należy pojmować cele sportowe, dla których oni prawie nic nie zdołali uczynić”³⁶. Działacze „Cracovii”, mając za protektora pierwszą osobę w Polsce, obchody rocznicy zorganizowali z rozmachem. W pierwszym dniu obchodów, w sobotę 4 czerwca, odbyły się zawody lekkoatletyczne, kolarskie i motocyklowe. Jednakże publiczności zebrało się niewiele, „być może z braku zainteresowania dla wyżej wymienionych gałęzi sportu”. Po południu w niedzielę 5 czerwca, przy „wyprzedanej wprost widowni”, odbyły się dwa mecze piłkarskie. W poniedziałek odbyły się do południa znowu dwa mecze, a wieczorem uroczysty pożegnalny bankiet. Jako pierwszy zabrał głos prezes dr Cetnarowski, który w dłuższym przemówieniu uznał „sport za najsilniejszą międzynarodówkę, która zablizni wszystkie rany, jakie wojna zadała”. Po czym przystąpił do uroczystego wręczania pucharów i odznak jubileuszowych. Punktem kulminacyjnym wystąpienia był „wzniesiony okrzyk na cześć Naczelnika Państwa” i odegrany hymn narodowy³⁷.

Wiosną 1922 r. Piłsudski przebywał dwukrotnie na zawodach hippicznych. Pierwsze z nich odbyły się w 1. pułku szwoleżerów, a drugie w czerwcu na Polu Mokotowskim, podczas których Piłsudski nagradzał zwycięzców w „Wielkim Biegu Myśliwskim im. Naczelnika Państwa”³⁸.

³⁴ *Konkursy hippiczne oficerów artylerii*, „Polska Zbrojna” 1921, nr 6, s. 6; „Gazeta Warszawska” 1921, nr 280, s. 6; *Dziesięć lat istnienia artylerii konnej*, Warszawa 1928, s. 35 – 36.

³⁵ *Wiadomości Krajowe*, „Przegląd Sportowy” 1922, nr 22, s. 15; „Żołnierz Polski” 1922, nr 24, s. 19.

³⁶ *Piętmastolecie Cracovii*, „Przegląd Sportowy” 1922, nr 2, s. 2.

³⁷ *Uroczystości jubileuszowe KS „Cracovia”*, „Przegląd Sportowy” 1922, nr 23, s. 9 – 12.

³⁸ „Żołnierz Polski” 1922, nr 25, s. 3.

5 VIII 1922 r. w sobotę Piłsudski przyjechał do Krakowa na trzydniowy pierwszy Zjazd Legionistów, który miał odbyć się w ramach obchodów ósmej rocznicy wybuchu I wojny światowej. Oficjalny „Program pobytu Józefa Piłsudskiego w Krakowie w dniach 5 – 6 VIII 1922 r.” przewidywał: „4-ta po południu ewentualny wyjazd Pana Naczelnika Państwa do koszar 20 pp na match”³⁹. Zgodnie więc z programem, w sobotę po południu Piłsudski udał się do koszar 20 pułku piechoty na ulicę Krowoderską, „gdzie spędził kilka chwil wśród żołnierzy, przypatrując się ich zabawom sportowym”. W tym dniu „Nowości Ilustrowane” odnotowały pobyt Naczelnika Państwa wraz z wojewodą Gałęckim na meczu piłki nożnej w koszarach 20 pułku piechoty zamieszczając nawet zdjęcie Piłsudskiego⁴⁰. Po meczu, po godz. 17.30 w towarzystwie swojej żony i wojewody Gałęckiego, Piłsudski udał się na strzelnicę wojskową na Wolę Justowską, gdzie oddał jeden strzał i przypatrywał się strzelaniu konkursowemu żołnierzy i oficerów. Wieczorem przybył do Teatru Starego na wieczornicę legionową. W niedzielę przed południem był między innymi na połowym obiedzie w Parku Jordana. Jak pisał krakowski „Czas” i „Nowości Ilustrowane”, właśnie w niedzielę, w drugim dniu pobytu Piłsudskiego w Krakowie, widziano go na rewanżowym meczu piłkarskim pomiędzy węgierską drużyną „Vasas” Budapeszt i „Cracovią”. Tym razem znowu wygrali 1:0 w doskonałym stylu zawodnicy węgierscy⁴¹. Niestety, inne źródła nie dostarczają wyjaśnienia w tej sprawie, chociaż informację o pobycie Piłsudskiego na tym meczu możemy odnaleźć we wspomnieniach S. Mielecha i działacza krakowskiej „Wisły”⁴². Zważywszy na bliskość położenia Parku Jordana, Błoń i boiska „Cracovii”, wydaje się to dość prawdopodobne, że Piłsudski mógł przebywać na tym meczu piłkarskim, pomimo braku tej wizyty w oficjalnym programie uroczystości w Krakowie⁴³.

13 VIII 1922 r. Piłsudski wziął udział w uroczystości wręczenia sztandaru 23 pułkowi ułanów grodzieńskich w Wilnie. Podczas uroczystości odbyła się defila-

³⁹ Program pobytu Józefa Piłsudskiego w Krakowie w dniach 5-6 VIII 1922 r. (maszynopis), [w:] AAN, Kancelaria Cywilna Naczelnika Państwa, sygn. 22.

⁴⁰ „Nowości Ilustrowane” 12 VIII 1922, Nr 32, s. 3; *Pierwszy Zjazd Legionistów. Pamiętnik Zjazdu w Krakowie w dniach 5, 6 i 7 sierpnia 1922 w ósmą rocznicę wymarszu Strzelców na bój o Niepodległość Ojczyzny*, Kraków 1922, s. 22.

⁴¹ Krakowski „Czas” zanotował, że mecz „zaszczycił swą obecnością Naczelnik Państwa, który z łoża ubranej kwiatami i zielenią, śledził przebieg gry do końca zawodów”, zob.: *Ze sportu*, „Czas” 1922, nr 178; Identyčną informację podały „Nowości Ilustrowane”: „Po śniadaniu w hotelu Pollera był Naczelnik na meczu «Cracovii»”, zob.: „Nowości Ilustrowane” 12 VIII 1922, nr 32, s. 4.

⁴² S. Mielech, *Wspomnienia sportowe o Marszałku Józefie Piłsudskim*, „Raz Dwa Trzy” 1935, nr 21, s. 7; *Towarzystwo Sportowe „Wisła” w Krakowie w trzydziestolecie swego istnienia 1906 – 1936*, Kraków 1936, s. 14.

⁴³ *Naczelnik państwa w Krakowie*, „Czas” 1922, nr 177; „Czas” 1922, nr 178; „Żołnierz Polski” 1922, nr 34, s. 15; *Szczegółowy program Zjazdu byłych Legionistów*, „Polska Zbrojna” 1922, nr 211.

da, śniadanie w kasynie oficerskim i zawody konne 23 pułku ułanów w Wilnie. W czasie zawodów Marszałek sfotografował się z grupą oficerów⁴⁴.

Natomiast 19 IV 1923 r. Piłsudski przebywał na dorocznym święcie 11 pułku ułanów w Ciechanowie, gdzie pułk stacjonował. W czasie skromnej uroczystości, którą zaszczylił obecnością Piłsudski, odbyła się msza, obiad żołnierski i niewielkie zawody konne⁴⁵.

Po wycofaniu się z życia politycznego na przełomie maja i czerwca 1923 r. Piłsudski dalej podtrzymywał kontakty sportowe z wojskiem. 26 IV 1924 r. znowu 11 pułk ułanów w Ciechanowie obchodził swoje święto. Tym razem z Piłsudskim przybył gen. Rydz-Śmigły. Uroczystość rozpoczęła się mszą świętą. Potem przemawiał dowódca pułku ppłk Kmicic-Skrzyński, a na bankiecie w kasynie oficerskim Piłsudski. Po południu odbyły się zawody konne. W programie był „karuzel” oficerski, popisy podoficerskie we władaniu szablą i lancą oraz konkursy hippiczne podoficerskie i oficerskie. Po zawodach Piłsudski własnoręcznie ozdobił szarfami konie zwycięzców⁴⁶.

Na przełomie czerwca i lipca 1924 r. Piłsudski wraz z rodziną wyjechał na wypoczynek do Druskiennik, które już od 1837 r. były znane jako stacja turystyczno-klimatyczna słynąca z leczniczych wód mineralnych⁴⁷. Wszystkie relacje z dwudziestolecia międzywojennego, jak i współczesne opinie specjalistów podtrzymują, że był to pierwszy pobyt Piłsudskiego w Druskiennikach. Z powodu pobytu Marszałka w Druskiennikach, kuracjusze i grono osób z pobliskiego Grodna powzięli myśl urządzenia dwudniowej zabawy w parku zdrojowym. W pierwszym dniu, 26 lipca, w kasynie zdrojowym odbył się raut na cześć Piłsudskiego i jego rodziny. Nazajutrz, 27 lipca o godz. 12.00, rozegrano mecz piłki nożnej pomiędzy 1. pułkiem piechoty a WKS „Pogoń” Wilno. Po południu odbył się uroczysty obiad, natomiast wieczorem popisy artystyczne i zabawa taneczna. W tym samym dniu zarząd Towarzystwa Przyjaciół Druskiennik wysłał do Piłsudskiego list informujący, że 25 VII 1924 r. walne zebranie podjęło uchwałę w sprawie przyjęcia godności honorowego członka tego Towarzystwa⁴⁸. Podczas letniego pobytu w Druskiennikach Piłsudski, wraz z żoną i dziećmi, jeszcze kilkakrotnie uczestniczył w różnych meczach piłki nożnej, z których zachowało się kilkanaście zdjęć.

Prawdopodobnie zbiegiem okoliczności, latem 1924 r. w Druskiennikach podjęła pracę Eugenia Lewicka, młoda lekarka specjalizująca się w fizyko-

⁴⁴ Marszałek Piłsudski w grupie oficerów 23 pułku ułanów w Wilnie na zawodach konnych w dniu 13 sierpnia 1922 r., [w:] CAW, Kolekcja J. Piłsudskiego, sygn. 66/2077.

⁴⁵ L. Kmicic-Skrzyński, *Z lat dowodzenia 11 Pułkiem Ułanów 1921 – 1924*, „Przegląd Kawalerii i Broni Pancernej”, t. VI, nr 27, Londyn 1962, s. 16.

⁴⁶ *Święto 11 Pułku Ułanów w Ciechanowie*, „Żołnierz Polski” 1924, nr 19, s. 15; nr 21, s. 4.

⁴⁷ *Wykaz oryginalnych prac lekarskich polskich za czas od r. 1831 do 1890 włącznie*, Warszawa 1896, s. 863.

⁴⁸ *Jednodniówka. Piłsudski w Grodzieńszczyźnie*, Grodno 1925; *Drużyny piłki nożnej 1pp i WKS „Pogoń” Wilno, w przerwie w czasie meczu w Druskiennikach*, „Reduta” 1924, nr 5, s. 7.

terapii⁴⁹. Większość źródeł wskazuje, że to dzięki Lewickiej zaczyna się w Druskiennikach silny rozwój sportu, jako jednego z elementów działalności zdrowotnej tego uzdrowiska. Na terenie 5 ha starego sosnowego lasu, obok parku zdrojowego, z jej inspiracji zbudowano korty tenisowe, boisko do piłki nożnej, piłki siatkowej, piłki ręcznej, bieżnię lekkoatletyczną i zainstalowano przyrządy gimnastyczne. Zainteresowania sportowe Lewicka łączyła z przyrodolecznictwem, dlatego założyła w Druskiennikach „Zakład leczniczy stosowania słońca, powietrza i ruchu”⁵⁰. Od tego czasu Lewicka była uważana w Druskiennikach za promotorkę nowoczesnego sportu, była także osobą, która leczyła Piłsudskiego⁵¹. Spotkanie Piłsudskiego z Lewicką dramatycznie zaważyło na jej życiu, a osoba Piłsudskiego zmieniła również losy Druskiennik. Piłsudski uchodził za inicjatora powołania w Druskiennikach filii Wojskowego Klubu Wioślarskiego „Grodno” i doprowadził do zmiany statusu Druskiennik na uzdrowisko użyteczności publicznej.

Najbardziej znany mecz piłkarski, w którym wziął udział Piłsudski, odbył się 16 XI 1924 r. w Krakowie. Jak wspominał S. Kamer-Wojtyga, ówczesny członek zarządu TS „Wisła”, wiosną 1924 r. powzięto myśl, aby w związku z pobytem Piłsudskiego w Krakowie, zorganizować specjalnie dla niego pokazowy mecz piłkarski. W maju w Sulejówku Piłsudski przyjął delegację TS „Wisła” i wyraził zgodę na udział w organizowanych zawodach. Mecz wyznaczono na 16 listopada, a przeciwnikiem „Wisły” miała być drużyna „Pogoni” Lwów⁵². Przypomnijmy, iż w 1924 r. PZPN zawiesił rozgrywki o mistrzostwo Polski, chcąc przygotować reprezentację do startu na Igrzyskach w Paryżu. Tym samym dla „Wisły” i „Pogoni” ten towarzyski mecz miał wymiar prestiżowy, prasa reklamowała go bowiem jako nieoficjalne mistrzostwo Polski. Drużyna „Wisły” spotykała się przecież z aktualnym mistrzem Polski⁵³. Piłsudski przyjechał do Krakowa 15 listopada na serię trzydniowych odczytów historycznych z okazji szóstej rocznicy odzyskania niepodległości. Na mecz udał się o godz. 12.00 w czwartek, w drugim dniu pobytu w Krakowie⁵⁴. Boisko „Wisły” było udekorowane chorągiewkami o barwach narodowych, klubowych i miejskich. Jak dokładnie odnotowali dziennikarze, Piłsudski przybył w 9 minucie po rozpoczęciu gry. Przed boiskiem czekały na Piłsudskiego tłumy kibiców, witając go

⁴⁹ Akta Lewicka Eugenia. Wydział lekarski, AUW, sygn. 16861; H. Kuński, *Dr Eugenia Lewicka (1896 – 1931). Prekursor polskiej medycyny sportowej*, „Medicina Sportiva” 2001, nr 5, s. 191.

⁵⁰ *Zdrowisko Druskienniki. Radioczyste wody mineralne i stacja klimatyczna*, Warszawa 1925, s. 6 – 9; *Druskienniki. Zdrowisko nad Niemnem*, Wilno 1932, s. 31; *Wskazówki dla kuracjuszy uczęszczających do Zakładu leczniczego stosowania słońca, powietrza i ruchu im. Dr E. Lewickiej*, Druskienniki 1936, s. 3.

⁵¹ W. Jędrzejewicz, J. Cisek, *Kalendarium życia Józefa Piłsudskiego 1867 – 1935*, t. II, Wrocław 1994, s. 396.

⁵² *Towarzystwo Sportowe „Wisła”...*, s. 13.

⁵³ J. Hałys, *Polska piłka nożna*, Kraków 1989, s. 38.

⁵⁴ *Drugi dzień pobytu Marszałka Piłsudskiego w Krakowie*, „IKC” 1924, nr 315, s. 7.

okrzykami i oklaskami. Zawody przerwano, a wchodzącego na boisko Piłsudskiego przywitał zarząd klubu z prezesem A. Dembińskim na czele. Obydwie drużyny stanęły przed główną trybuną i wniosły na cześć gościa trzykrotny okrzyk. Marszałek pozostał na meczu do przerwy, podczas której rozmawiał z działaczami oraz z piłkarzami. Wyraził zgodę na pamiątkowe fotografie z zawodnikami dla redakcji „Światowida”, „Stadionu” i „Nowości Ilustrowanych”. Po wspólnych zdjęciach, żegnany owacyjnie opuścił boisko „Wisły”. Towarzyski mecz zorganizowany był perfekcyjnie, a wymowa propagandowa przedstawiająca Piłsudskiego jako miłośnika sportu, wprost znakomita. Jednak tylko pierwsza połowa meczu stała na wysokim poziomie. Po opuszczeniu stadionu przez Piłsudskiego, druga połowa „rozczarowała widzów i spowodowała bardzo chłodne pożegnanie”. Mecz zakończył się wynikiem 3:2 dla „Pogoni”⁵⁵.

16 VI 1925 r. Piłsudscy ponownie udali się na letni wypoczynek do Druskiennik. Cała rodzina czynnie uczestniczyła w życiu sportowym Druskiennik, znakomicie wypoczywając. Zachowały się liczne zdjęcia A. i J. Piłsudskich oraz Lewickiej z uzdrowskich zawodów sportowych. Piłsudski często uczestniczył w tak zwanych „kąpielach słonecznych”, podczas których oglądał młodzieżowe mecze piłki siatkowej oraz różne gry i zabawy dzieci. Uśmiechnięty i zadowolony, podczas zawodów żywo dyskutował z żoną i Lewicką⁵⁶. Organizatorzy wiedzieli doskonale, że Piłsudski szczególnie wypoczywał na meczach piłki nożnej, dlatego w dalszym ciągu do Druskiennik zapraszano różne drużyny, aby umilić czas Piłsudskiemu i licznym kuracjuszom. Niedaleka odległość Druskiennik od Wilna sprawiała, że i tutaj Piłsudski był goszczony przez liczne grono przyjaciół. W Wilnie również nie zapominano o jego przychylności do piłki nożnej, zapraszając go na mecze drużyn wojskowych. Na jednym z nich, prawdopodobnie w tym samym roku, Piłsudski wspólnie z ks. biskupem Bandurskim uczestniczył w Wilnie w meczu piłkarskim 1. pułku piechoty, z którego zachowały się dwie fotografie⁵⁷.

Największą sportową imprezą w 1925 r., w której brał udział Piłsudski, było otwarcie nowego stadionu sportowego w Wilnie z okazji obchodów dziesiątej rocznicy powstania 6 pułku piechoty legionów. Piłsudski przybył z Druskiennik do Wilna wieczorem 11 lipca, powitany przez kompanię honorową 6 pułku piechoty, oficerów garnizonu wileńskiego, przedstawicieli władz oraz licznie zebraną publiczność. 12 lipca po mszy w kościele św. Piotra i Pawła odbyło się

⁵⁵ *Przegląd sportowy lokalny*, „Tygodnik Sportowy” 1924, nr 47, s. 3-4; „Przegląd Sportowy” 1924, nr 46; „Stadion” 1924, nr 47, s. 16.

⁵⁶ Piłsudski z Lewicką udają się na zawody sportowe, [w:] CAW, Kolekcja J. Piłsudskiego, sygn. 66/1556; 21 zdjęć Piłsudskiego na zawodach sportowych podczas „kąpeli słonecznych”, [w:] tamże, sygn. 66/1557/1577.

⁵⁷ Marszałek Piłsudski na zawodach sportowych w Wilnie, [w:] CAW, Kolekcja J. Piłsudskiego, sygn. 66/2086 „a”; Marszałek Piłsudski wśród sportowców w Wilnie, [w:] tamże, sygn. 66/2086 „b”.

otwarcie pułkowego stadionu sportowego. Poświęcenia stadionu dokonał ks. biskup Bandurski, a po wygłoszonym kazaniu wstęgę przeciął Piłsudski. W otwarciu boiska uczestniczyli również gen. Śmigły-Rydz, gen. Norwid-Neugebauer, gen. Dąb-Biernacki i inni zaproszeni goście. Integralną częścią uroczystości były zawody sportowe. Pogram zawodów przewidywał zawody lekkoatletyczne, pięciobój wojskowy i spotkanie towarzyskie piłki nożnej WKS „Pogoń” – TS „Wilja”. Pułkowe zawody lekkoatletyczne trwały już od godz. 10.00, zaś o godz. 17.00, po żołnierskim obiedzie i uroczystym otwarciu, wyznaczono początek meczu piłkarskiego. Przelatujący nad boiskiem samolot zrzucił kwiaty i piłkę nożną, którą Piłsudski rozpoczął grę. W pierwszej połowie meczu żadna ze stron nie zdobyła bramki. W czasie przerwy Piłsudski wręczał nagrody zwycięzcom w zawodach lekkoatletycznych i pięcioboju wojskowym. Nagrodzeni zostali następujący zawodnicy: w biegu na 100 m Grzędzielski, w biegu na 400 m Gawlicki, w biegu na 3000 m Kurkowski, w rzucie oszczepem Adamowski, w rzucie dyskiem Paraszkievicz, w rzucie granatem Powdel, w pchnięciu kulą Paraszkievicz, w skoku w dal Gawlicki i w skoku o tyczce Budzyński. Mecz piłkarski, który zakończył się wynikiem 1:1, Piłsudski oglądał do końca. 13 lipca Piłsudski, żegnany przez 6 pułk piechoty, odjechał ponownie do Druskiennik⁵⁸.

28 III 1926 r. odbył się III konkurs hippiczny organizowany przez 1. pułk szwoleżerów i Towarzystwo Sportu Konnego przy DOK I. Konkursy hippiczne zawsze wzbudzały duże zainteresowanie nie tylko wojskowych ale również licznego grona cywilnych miłośników tego sportu. Podobnie było i tym razem. Na krytą ujeżdżalnię 1. pułku zabrakło w tym dniu biletów. Konkursy zaszczycił swą obecnością Piłsudski i premier A. Skrzyński, którzy przeprowadzili długą rozmowę. Spośród generałów byli obecni: Malczewski, Konarzewski, Suszyński i Dreszer. Punktem kulminacyjnym zawodów był konkurs w biegu myśliwskim o nagrodę Marszałka J. Piłsudskiego. Pierwszą nagrodę zdobył rtm. Siemieński z 1. pułku na „Jubilerze”, który jako jedyny pokonał parkur bez punktów karnych. Drugą nagrodę zdobył por. Skiba z 11. pułku na „Hardyngu”, a trzeci był por. Moszyński również z 11. pułku. Nagrody osobiście wręczał Piłsudski. Konie nie nagrodzone stanęły do konkursu pocieszenia o nagrodę gen. Konarzewskiego. W dalszej kolejności odbył się konkurs amazonek, pokazowa gra w polo, szermierka podoficerów i „karuzel” dla młodych koni. Zawody zakończono raportem patroli pułków 2. dywizji jazdy, które ukończyły stukilometrowy, dwudniowy rajd konny. 1. pułk szwoleżerów w parę tygodni później wziął czynny udział w przewrocie majowym po stronie oddziałów Piłsudskiego. Ta elitarna jednostka wojskowa, stacjonująca w Warszawie na ul. Husarskiej,

⁵⁸ *Dziesięciolecie 6 pp legionów*, „Żołnierz Polski” 1925, nr 32, s. 10 – 11 i 17; „Przegląd Sportowy” 1925, nr 27, s. 2; nr 28, s. 15; nr 29, s. 8; „Stadion” 1925, nr 30, s. 18; nr 31, s. 14; „Światowid” 1925, nr 30, s. 1.

oprócz powszechnie uznanych sukcesów militarnych miała również świetne wyniki sportowe, ponieważ z niej wywodził się porucznik, późniejszy major A. Królikiewicz⁵⁹.

⁵⁹ *Konkursy hipiczne*, „Stadion” 1926, nr 14, s. 9; *Rozmowa Marszałka Piłsudskiego z Premierem Skrzyńskim*, „IKC” 1926, nr 90; *Zawody hipiczne w I Pułku Szwoleżerów w Warszawie*, „Światowid” 1926, nr 15, s. 7; „Kurier Poranny” 30 III 1926.